

# Opel Combo: dlaczego warto w niego zainwestować?



Nie wodzi się za nim wzrokiem, a jazda nim nie budzi żadnych emocji. Ale ten samochód nie stworzono dla emocji.

TEKST: BARTOSZ WOJTOWSKI, ZDJĘCIA: AUTOR

**J**est dedykowany przede wszystkim dla przedsiębiorców i wielodzietnych rodzin, ponieważ Opel Combo Life może występować w konfiguracji 7-osobowej – zarówno w wersji standard, jak i odmianie XL przedłużonej o 35 cm.

Auto to zaskakuje niskimi kosztami użytkowania (TCO), gdyż wariant z silnikiem Diesla ma m.in. interwały serwisowe co 30 000 km, a oryginalne części są łatwo dostępne. Ponadto na rynku nie brakuje zamienników części oryginalnych. Combo cechuje też umiarkowany apetyt na paliwo – zużycie oleju napędowego wynosi 5,1 litra na każde 100 przebytych kilometrów.

W układzie konstrukcyjnym samochód zbudowano na tej samej płycie podłogowej EMP 2, co jego bliźniaki – tzn. Citroën Berlingo i Peugeot Rifter. Z francuskich modeli zaczerpnięte zostały również silniki oraz skrzynie biegów i systemy bezpieczeństwa asystujące kierowcy. Tych systemów jest aż 19.

Egzemplarz testowy opcjonalnie był wyposażony w aktywny tempomat, potrafił odczytywać znaki drogowe oraz wyposażono go w podgrzewany wieniec kierownicy i podgrzewane fotele. Zamontowano także czujniki parkowania z systemem ochrony boków pojazdu przy niższych prędkościach.

Testowane przez nas Combo zaopatrzone w nadwozie kombivan. Prezentuje się ono dobrze za sprawą stylowych przetłoczeń nadkoli, reflektorów dostępnych ze światłami dziennymi, wykonanych w technologii LED, oraz dzięki osłonie chłodnicy podobnej do innych modeli Opla. Tylnie boczne drzwi po obydwu stronach są zaś przesuwane, z kolei kabina wersji furgon może być wyposażona w trzy lub dwa miejsca z przodu. Poza tym dłuższe elementy można przewozić pod kątem dzięki opcjonalnej klapie dachowej w furgonie. Generalnie wnętrze zalicza się do bardzo przemyślanych – nie brakuje w nim schowków, a maksymalnie może być ich aż 28. Najciekawszy

dla nas okazał się ten w podsufitce w luku bagażowym. Można było w nim umieścić spory ładunek, ważący nawet 15 kg. Przy tym w bogatszej wersji auta dobrze wykorzystana na schowki jest środkowa część konsoli. Tablica rozdzielcza zawiera aż trzy schowki: jeden nad kierownicą i dwa po stronie pasażera. W przypadku Combo z dachem panoramicznym przez środek biegnie centralny schowek. Dodatkowym atutem samochodu jest możliwość dostania się do przestrzeni ładunkowej przez otwieraną na siłownikach szybę w tylnych drzwiach.

Samo wnętrze Opla Combo jest wykończone elementami z twardych plastików. Ale jest także dobrze spasowane – podczas jazdy wrocławskimi ulicami nic nie zatrzeszczało.

Kolejna zaleta polega na tym, że Opel Combo Life to samochód na wskroś użytkowy, co potwierdzają jego możliwości przewozowe. Wersja Standard może zabrać na swój pokład 4,3 m<sup>3</sup> ładunku,

natomiast wersja XL 5,3 m<sup>3</sup>. Do tego pojazd, chociaż nie jest wyposażony w resory piórowe z tyłu, może zabrać dwie europalety ważące tonę. Auto może być również wyposażone w tylną kanapę bądź dzielone fotele w drugim rzędzie, po złożeniu których otrzyma się płaską podłogę. Opcjo-

**Sporych rozmiarów schowek umiejscowiono w podsufitce luku bagażowego.**



**Szyba w tylnych drzwiach jest na siłownikach i można ją otworzyć.**



nalnie oparcie przedniego fotelu pasażera da się złożyć na płasko – wtedy można przetransportować przedmioty o długości nawet do 3 m. Natomiast kierowca ma dość wygodny fotel, chociaż siedzi się na nim niżej niż podpowiada to charakter samochodu. Kierownica jest regulowana w dwóch płaszczyznach i dobrze leży w dłoniach; wyprofilowano ją pod kciuki. Zarówno kierownica, jak i czytelne zegary zostały zaczerpnięte z modelu Opel Grandland X. Mankamentem auta jest zaś umiejscowienie dźwigni zmiany biegów, gdyż znajduje się trochę za daleko i za wysoko od kierowcy. W przypadku ośmiobiegowej automatycznej skrzyni przekładniowej do zmiany położenia D, N, P i R używa się niewielkiego pokrętełka.

Oprócz tego ciekawym elementem wyposażenia jest wystający z tablicy rozdzielczej 8-calowy ekran dotykowy systemu multimedialnego, przez który można obsługiwać Android Auto bądź Apple Car Play. Do tego obsługa multimedialnych należy do

**Po złożeniu tylnych siedzeń otrzymujemy równą, płaską powierzchnię.**



intuicyjnych, tak jak świateł i klimatyzacji dzięki ergonomicznemu usytuowaniu pokręteł.

W sferze napędu Opel Combo Life może być wyposażony w silniki: benzynowy 1.2 o mocy 110 KM i w diesla o pojemności 1,5 i mocach 76, 102 oraz 131 KM. Egzemplarz przez nas testowany napędzał silnik 1,5 o mocy 102 KM. Wydanie z tym silnikiem nie jest demone w obszarze dynamiki: do 1800 obr/min auto przyspieszało powoli. Wyposażone było w manualną skrzynię biegów o pięciu przełożeniach. Mocniejsze wersje mogą otrzymać 6-stopniową przekładnię mechaniczną lub 8-stopniową automatyczną.

Generalnie w Opla Combo warto zainwestować z wielu powodów. Ma spore możliwości przewozowe oraz dość duży zasięg na jednym zbiorniku paliwa. Inną zaletą tego modelu są niskie koszty ubezpieczenia. Łatwy pozostaje też dostęp do części oryginalnych bądź ich zamienników. Przeglądy serwisowe nie są zbyt częste i zbyt drogie. Uniwersalny charakter pojazdu daje spore możliwości dostosowania go pod własne potrzeby przewozowe. My go widzimy w roli szybkiego wariantu kurierskiego czy dostawczego. Sprawdzi się również jako pojemna taksówka czy w kompletacji dla dużej rodziny. O jego możliwościach można się przekonać w salonach Opla. Aktualnie dostępna jest wersja osobowa, a furgon będzie dostępny w najbliższej przyszłości.

**Przycisk uruchamiający podgrzewanie wieńca kierownicy.**



**Centralny schowek umieszczony jest pod dachem panoramicznym.**



**Dźwignię zmiany biegów umiejscowiono ciut za daleko od kierowcy i trochę za wysoko.**

